

Ochotnicza Wołoszyn Tofia urodzona w Suwałkach 1. II. 1925 r.
 panna. Ostatnio przed wojną mieszkałam w Grodnie. Po ewa-
 kuacji szpitala Grodzieńskiego gdzie pracował ojciec do Wilna
 na rozkaz naszych władz przekroczyliśmy granice Litwy który
 nas internowali w Kołotowie gdzie przebywaliśmy 5 miesięcy razem
 z rodziną [z matką, ojcem i siostrą] Po zwolnieniu z obozu zamie-
 skaliśmy w mieście Zagary [Litwa] i tam przebywałam do za-
 arestowania przez N. K. W. D. za nie podpisanie obywatelstwa
 sowieckiego. Dnia 14. II. 1941 r. zostałaam uwięziona z rodziną.
 Ojca zaś arestowano i uwięziono do łagieru Krasnojarsk, a
 mnie z matką i siostrą do Altajskiego kraju do sowchozu na
 prace roboty przymusowe. Miejscowości górąta kilka małych domków
 w których razem z ludźmi spalo bydło. Zamieszkałam w jednym
 takim domku, gdzie nas mieszkało w jednej izbie 25 osób a
 pod podłogą były iwinie. W tym sowchozie było bardzo mało
 Polaków a przeważnie Litwini.
 Przebieg dnia był następujący: rano o godz. 6-tej wychodziliśmy
 na robotę do sianokosów albo przy żniwiarce w odległości
 10-15 km piero wyżywienie nasze było na cały dzień 3 karta-
 le i kwassone ogórki, lub rozgotowana zupa z kartofli bez tłuszczu
 i płatki 40 kop. robota trwała do godz. 10-tej a nim się przy-
 dzie to i 11 a nawet 12 ta. w nocy. Dawali nam jeszcze
 500 gram chleba ale jak wyrobi się norme. Wynagrodzenie było
 bardzo małe bo nawet był taki miesiąc że dostałam 20 kop.
 Kasidy sprzedawał lub wymieniał rzeczy.
 Za małe opóźnienia były kary pieniężne za nie wyrobienie 3 vary
 normy 2 tygodnie więzienia. Pomoc lekarska prawie nie była.
 Była tylko felcewka która na dziwie dawała pomocy w wszystkim
 chorym a co najważniejsze brak lekarst. Śmiertelnych wypadków
 nie było. Po amnestji z wolniona w październiku i zamieszkałam
 w mieście Prijsku wyjechałam do Jangi - Jul z Jangi - Jul tran-
 portem dnia 8. IV. 1942 r. do Krasnowodzka. Do Bakleri przybyłam

15. VIII - 1942 r. po kilku dniach wyjechałam do Teheranu. W Teheranie
pracowałam w Polskiej Wytwórni Lotystycznej i tam wstąpiłam do
P. S. K. dnia 26. IX - 42 r.

Lofia Wołoszyn.